

Odpady to cenny surowiec

Najwyższy czas, abyśmy przestali patrzeć na odpady jak na „śmieci” – coś zbędnego, niepotrzebnego, kłopotliwego. W rzeczywistości są one surowcem. Jeśli segregujemy odpady, nasza opłata za ich odbiór i zagospodarowanie jest niższa, dodatkowo chronimy środowisko naturalne i rozwijamy nowoczesną cyrkulacyjną gospodarkę, w której prawie nic się nie marnuje, a surowce i przedmioty są wykorzystywane wielokrotnie.



Materiały, z których składają się odpady, są łatwiejsze lub trudniejsze do przetworzenia na nowe produkty, ale większość z nich nadaje się do recyklingu. Szkło i aluminium podlegają recyklingowi w 100%, można je też przetwarzać wiele razy. W przypadku aluminium jest to o tyle ważne, że produkcja aluminium z rud jest relatywnie droga, a złoża boksytu nie odnawiają się. Tymczasem wystarczy 600 puszek aluminiowych, by powstała rama do roweru, a z 3 puszek zrobimy oprawki okularów.

Dzięki recyklingowi szkła możemy ograniczyć zużycie piasku, dolomitu i sody. Wprowadzając tylko jedną szklaną butelkę do wtórnego obiegu, ograniczamy zużycie energii równe 4 godzinom pracy 100-watowej żarówki! Tymczasem statystyczny mieszkaniec Polski nieprawidłowo wyrzuca do pojemników na odpady zmieszane aż 56 szklanych opakowań rocznie. Warto zmienić te przyzwyczajenia.

W Polsce, przez brak nawyku właściwej segregacji szkła, przetapia się tylko 30 proc. wyrzucanych szklanych opakowań – butelek i słoików, a w innych krajach rozwiniętych aż 80 proc.! Szkło, które wrzucamy do pojemnika na odpady zmieszane: lustra, szyby okienne i samochodowe, szklanki, kieliszki, naczynia żaroodporne, żarówki starego typu – różni się od szkła ze słoików i butelek składem chemicznym i temperaturą topnienia. Nie może być przetwarzane w piecach przeznaczonych do przerabiania stłuczki opakowaniowej pochodzącej z selektywnej zbiórki. Właśnie dlatego musimy skrupulatnie dzielić szklane odpady na frakcje, bo na etapie stłuczki nie da się już łatwo i tanio rozpoznać, z jakiego szkła pochodzą dane fragmenty.



Tworzywa sztuczne powstają z pochodnych ropy naftowej. Zamiast zużywać ropę, której zasoby są ograniczone i której wydobycie jest bardzo kosztowne, tworzywa sztuczne można ponownie wykorzystać – jako surowiec wtórny. Na przykład z 35 popularnych butelek PET można wyprodukować bluzę z polaru. Plastik może być też przetwarzany na innego rodzaju ubrania specjalistyczne lub sportowe, powstają z niego także namioty, plecaki czy buty.

Z kolei, aby uratować przed wyrębem jedno drzewo, wystarczy odzyskać 59 kg makulatury. Z jednej tony makulatury otrzymujemy aż 900 kg papieru!

Jeszcze cenniejsze okazują się odpady ze sprzętu elektronicznego i AGD. Z miliona oddanych do punktów zbiórki selektywnej telefonów komórkowych można uzyskać nawet 15,87 ton miedzi, około 350 kilogramów srebra, 34 kilogramy złota czy prawie 15 kilogramów palladu.

Powtórne wykorzystanie odpadów to jedyny skuteczny sposób, by nie dostały się one do środowiska. Około 2 milionów ptaków i ssaków wodnych ginie na świecie każdego roku na skutek połknięcia plastikowych odpadów wrzucanych do mórz i oceanów. Ilość nagromadzonych na planecie odpadów zwiększyła się trzykrotnie przez ostatnie 20 lat. Zajmowana przez te odpady powierzchnia zwiększyła się dwukrotnie. Nie ma już na Ziemi miejsca na kolejne porzucone odpady.

Zacznij już dziś! Segregujmy odpady jeszcze staranniejsze niż dotąd, by łatwiej i skuteczniej poddać je procesowi recyklingu. Recykling pozwala:

- obniżyć koszty wytwarzania nowych produktów,
- zmniejszyć ilość odpadów zalegających na składowiskach,
- chronić zasoby naturalne przez wykorzystanie surowców wtórnych,
- obniżyć ilość energii potrzebnej do wyprodukowania nowych dóbr.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska, kampania Piątka za segregację, strona internetowa: naszemi.pl